

UBODZY W TRADYCJI MĄDROŚCIOWEJ STAREGO TESTAMENTU

Treść: — I. Ubodzy w *Psalterzu*. — II. *Księga Przysłów* o ubogich. — III. *Księga Hioba* a ubodzy. — IV. Relacja *Księgi Koheleta* o ubogich. — V. *Księga Mądrości* o ubogich. — Zusammenfassung.

Księgi Starego Testamentu bardzo często ukazują na swych kartach ludzi, którzy w hierarchii społecznej, tworzonej zresztą przez dobrze sytuowanych materialnie, stoją od nich niżej. Z tego też powodu byli przez nich postępowani i odsuwani niejednokrotnie całkowicie na margines życia wspólnotowego. Tak działo się w obszarze ludzkich relacji. Inaczej jednak podchodzą do problemu ubóstwa i ubogich członków społeczności izraelskiej księgi święte, zwłaszcza księgi mądrościowe. Stąd też artykuł niniejszy stara się przedstawić stanowisko *Psalterza*, *Księgi Przysłów*, *Koheleta*, *Hioba* i *Mądrości*. Celowo została pominięta tu *Księga Syracha*, gdyż ta może zasługiwać na oddzielne opracowanie tematu.

I. UBODZY W PSALTERZU

Psalterz, będący niejednorodnym zbiorem pochodzącym z różnych okresów historii Izraela, można nazwać zwierciadłem biblijnej pobożności. Zawiera się w nim cała religijna dusza narodu wybranego, która znalazła swe odbicie w 150 pieśniach religijnych. Pobożni Izraelici włożyli w nie swoje modlitwy, błagania, uwielbienia, wyznania wiary.

Żadna też księga Starego Testamentu nie poświęciła tyle uwagi ubogim jak właśnie *Psalterz*, z którego wynika, że ci wszyscy biedni, jawiący się w psalmach, rozumieją swoją egzystencję bycia *ecclesiola in ecclesia*¹.

Badanie zagadnienia ubogich w Psalmach rozpoczął Rahlfs swoją pracą wydaną w Berlinie w 1892 r. zatytułowaną *Ani und Anaw in den Psalmen*, który widział w pobożnych, zwłaszcza w *'anawim*, jakąś partię w starotestamentowym ludzie Bożym, zdecydowanie opowiadających się za Jahwe.

Prace w tym kierunku kontynuował dalej A. Causse. Mówił on o bractwie lub jakimś związku ubogich, którzy uważali się za elitę ludu, a jedyną ich radością było przebywanie razem oraz udział w kulcie świątynnym.

¹ A. Gelin, *Les Pauvres de Yahvé*, Paris 1956, s. 32–36.

Pogląd ten spotkał się ze zdecydowanym sprzeciwem². Zwolennicy tego nowego kierunku nie uważali ubogich za jakąś grupę zorganizowaną, lecz tylko na podstawie przypadków jednostkowych można było mówić o ubogich w szerszym kontekście³.

Według A. Weisera nadanie przymiotu pokory i cierpienia pobożnym wypłynęło z kultu i należy to rozumieć jako typowe wyrażenie kornej postawy przed majestatem Jahwe w świątyni. Termin *pokorny* na oznaczenie różnicy społecznej jest zatem wtórny i przeciwstawia się mocarzom oraz ciemieżcom (zob. np. Ps 72,4.12; 82,3 n.; 147,6–8), a także jest przeciwieństwem do zadających gwałt (np. Ps 37, 49, 62). Wywodzi się to ze starego etosu Przymierza, który stawia ubogich i potrzebujących pod szczególną opieką Jahwe⁴.

Ubóstwo ekonomiczne rzadko pojawia się w Psalmach (zob. Ps 37,25 n.; 112,9; 132,15), gdyż akcent położony jest przede wszystkim na stosunek społeczności czy jednostki do ubogiego, który czuje się jako ten, kto się nie liczy, kto zajmuje podrzędne stanowisko w społeczeństwie, którego w ogóle się nie słucha, kto cierpi i nie może przy tym się bronić.

Religijne znaczenie jest zwłaszcza wtedy podkreślane, gdy jest mowa o czasach mesjańskich (zob. Ps 72,2.4.13; por. Za 9,9). Niemniej jednak oznaczają ubodzy najpierw tych, którzy znajdują się w jakimś ciężkim położeniu, ucisku, a potem dopiero aspekt społeczny nabiera odcienia religijnego (np. Ps 18,28). W Ps 31, 38, 51, 70 i 71 każda z występujących tu osób znajduje się w jakiejś potrzebie, trudnej sytuacji i tylko od Boga wyczekuje wybawienia z niej. Pobożność też tylko pozwala szukać ubogim pomocy u Jahwe i stąd terminy oznaczające ubogich w Psalmach nabrały charakteru religijnego i modlitewnego⁵.

Bardzo często *Psalterz* ukazuje ubogich w zależności od bezbożnych. Nieprzyjaciele ubogiego stanowią cały szeroki temat w Psalmach, a ubóstwo w indywidualnych Psalmach błagalnych jest wynikiem działalności wroga (np. Ps 9,4.7; 35,19; 69,5), nienawidzącego (np. Ps 9,19; 35,10; 86,17), prześladowcy (Ps 35,3; 109,16), gwałcących prawa (Ps 140,2.5), rabusiów, łupieżców i lichwiarzy (Ps 35,10; 109,11). Zwalczają oni bez skrupułów ubogiego i stawiają nań pułapki (Ps 10,9; 35,7 n.; 140,6). Są oni tak samo niebezpieczni jak lwy, węże i żmije (Ps 35,17; 140,4). Knują zło i cieszą się, kiedy dojdzie ono do skutku (Ps 35,4.26; 140,15). Szukają także fałszywych świadków, przeciwników Prawa, aby zgubić niewinnego ubogiego (Ps 35,1.11; 109,31).

Ciężkie położenie biednego ukazuje się w Psalmach także jako kłopoty, choroba atakująca jego ciało (Ps 6,3; 22,15–19; 38,4–9) i sprawiająca, że ubogiego uważa się za ukaranego przez Boga (Ps 6,2; 39,2.4; 107,17) za jego grzechy⁶. Stąd

² Wymienić tu należy przede wszystkim: J. van der Ploeg, H.A. Brongers, S. Mowinkel, H. Birkeland.

³ J.J. Stamm, Ein Vierteljahrhundert Psalmenforschung, *ThR* 23(1955), s. 55–58.

⁴ Die Psalmen, Göttingen 1950, s. 55–56.

⁵ St. E a c h, 'anî i 'anaw w Psalmach, w: Materiały Kongresu Biblijnego w Krakowie 6–8 czerwca 1972, Kraków 1974, s. 51–56.

⁶ Szerzej na ten temat zob. H. Birkeland, 'anî und 'anaw in den Psalmen, Oslo 1933 oraz P.A. Munch, Einige Bemerkungen zu den 'anijîm und den rešîm in den Psalmen, *MO* 30(1936), s. 13–26.

jest on przez swoich przyjaciół opuszczony (Ps 38,12; 41,10) i atakowany przez wrogów, którzy jeszcze bardziej pogłębiają jego nieszczęście (Ps 6,8; 41,8). Jego ciężka sytuacja jest już antycypacją śmierci (Ps 22,7; 30,4), gdyż jego życie znajduje się w niebezpieczeństwie (Ps 13,14; 40,15; 54,5). Wszystko to doprowadza ubogiego do skrajnego upokorzenia, lecz nie traci on nadziei, gdyż zbawienie przyjdzie od Jahwe (Ps 40,18; 69).

Psaln 69 można nazwać „Psalmem ufnościowym”, gdyż wołający o pomoc uciśniony ma niezbitą pewność swego wysłuchania. Jahwe słyszy jego wołania i nie gardzi nim. Wybawia On od mocnych i złoczyńców (Ps 35,10) oraz daje obietnicę zbawienia (Ps 12,6). Jahwe poprowadzi w sądzie sprawę ubogiego (Ps 140,13), a ten będzie wysławiać jego imię (Ps 140,14). Błagający ubogi nie będzie nigdy zapomniany, a jego nadzieja nie przepadła (Ps 9,19). Zna on imię Boga (Ps 9,11), a to oznacza to wszystko, co zawiera hebrajskie słowo *jd'*: doświadczenie rzeczywistości, zaufanie, oddanie, poświęcenie się⁷.

Psaln 25,21, wyrażający niezbitą ufność uciśnionego, zawiera już ogólny program życiowy ubogich, który służy im jako wsparcie dla wiary. Przyspekają oni Bogu poddanie się i posłuszeństwo, strzegą Przymierza i przykazań (Ps 25,9 n.), boją się Boga (Ps 25,12,14) i całkowicie pokładają w Nim nadzieję (Ps 25,3)⁸.

W indywidualnych Psalmach błagalnych ubogi należy do tej grupy, która jest oznaczana jako *'bd* (zob. Ps 86,2; 109,28), *hsid* (zob. Ps 12,4; 86,1), *'mwnim* (zob. Ps 12,4), *cdiqim* (zob. Ps 140,14), *jšrih* (zob. 140,16) czy też „pokorni ziemi” (*rg'i 'rc*). Pytają oni o Jahwe (zob. Ps 9,11; 40,17; 69,7), pragną Jego pomocy (np. Ps 70,5), ufają Mu (np. Ps 86,2), pokładają w Nim nadzieję (np. Ps 69,7) i kochają Go (zob. Ps 69,37).

Jahwe jest ucieczką zbawienia i zamkiem schronienia (zob. Ps 9,19; 140,8), jest współpomocnikiem i pomocą (np. Ps 10,14; 35,2; 70,2,6), stoi po prawicy szukającego pomocy (zob. Ps 109,31), daje mu swoją moc (np. Ps 86,17), umacnia serce (zob. Ps 10,17), ocala i obdarza życiem (zob. Ps 35,17; 86,17).

To przekonanie i niezachwiana nadzieja opiera się na wierze w Boga: jest On łaskawy (np. Ps 86,5), miłościwy (zob. Ps 9,14; 86,3,15,16), wierny i cierpliwy (np. Ps 69,9), gotów jest przebaczyć i pocieszyć (zob. Ps 86,5,17). Jahwe ma upodobanie w zbawianiu swego sługi (zob. Ps 35,27) i błogosławi pobożnego (zob. Ps 109,26). Jahwe jest nazywany przez ubogiego „mój Bóg” (zob. Ps 35,23; 40,18; 70,6). Ufa, że usłyszy jego płacz (zob. Ps 86,6; 140,7) i nie ukryje przed nim swego oblicza (np. Ps 69,18) oraz nie opuści tych, którzy Go szukają (zob. Ps 9,11), lecz powstaje jak wojownik do walki w obronie ubogiego (zob. Ps 56,1 n.), by wniweczyć obrócić przeciwników (zob. Ps 9,4–6; 70,30; 140,11 n.). Panuje On jako sprawiedliwy Sędzia (np. Ps 9,5), daje Prawo (np. Ps 9,17) i mści krzywdę uciskanych (zob. Ps 9,13). W Psalmach występuje także motyw wywyższenia małych i ubogich przez Jahwe. Wywyższenie z pyłu i popiołu (zob. Ps 107,41; 113,7–9; por. 1 Sm 2,8 o Łk 1,52 n.) oznacza podniesienie do chwały przez moc Bożą i Jego łaskę wobec przeciwników ubogich⁹.

⁷ H.J. Kraus, *Psalmen*, t. I, Neukirchen 1960, s. 83.

⁸ E. Poidehard, *Le Psautier*, traduction littéraire et explication historique, Lyon 1949, t. I, s. 122.

⁹ Zob. C. Westermann, *Das Loben Gottes in den Psalmen*, Berlin 1963, s. 89.

Z wyżej przedstawionego obrazu ubogich, wylaniającego się z *Psalterza*, wypływają pewne ogólne sformułowania:

- 1) ubodzy są przeciwstawieni złym i bezbożnym, którzy ich uciskają,
- 2) przyczyna ich ubóstwa jest widoczna i często jawi się jako choroba, nieszczęście czy też ucisk wewnętrzny,
- 3) w niewielu miejscach psalmy mówią o ubóstwie ekonomicznym, a zwracają uwagę na ubóstwo duchowe. Stąd też stan ubóstwa został podniesiony do rangi cnoty, gdyż w swoim ucisku zwracają się nie tylko o pomoc do ludzi, ale przede wszystkim do Boga, który jest ich obrońcą,
- 4) ubodzy są utożsamiani ze sprawiedliwymi wobec Boga wybawiającego ich i z tego też powodu cieszą się,
- 5) wreszcie postawa ubogiego to pokora, dobrowolne poddanie się Jahwe i uznanie swojej niskości wobec swego Stwórcy¹⁰.

II. KSIĘGA PRZYŚLÓW O UBOGICH

Biblijna literatura mądrościowa więcej uwagi poświęca ubóstwu aniżeli współczesne jej wschodnie literatury tego samego rodzaju. Wczesna mądrość późniejszych czasów królewskich przejmie etos *Księgi Przysłów* i starszych tradycji, by w ten sposób zwrócić uwagę na szczególną ochronę ubogiego. Niemniej jednak przy ukazywaniu ubóstwa literatura mądrościowa rzuca nań cień. Jest ono bardzo często widziane jako zawinione: ubodzy popadli w nędzę przez lenistwo (zob. Prz 1,11,24; 13,4; 24,33 n.), niedbalstwo (zob. Prz 18,9; 19,15), wyuzdanie czy rozpisanie (zob. Prz 13,18a), lekkomyślność życia (np. Prz 6,6–11).

Prz 10,15 stwierdza, że ubogi nie ma przyjaciół i jest osamotniony w swoim ubóstwie. Wypowiedź ta może być apelem do zmiany stanu rzeczy, gdyż dać chleb ubogiemu oznacza otrzymać błogosławieństwo (Prz 19,17; 22,9). Należy zatem okazać braterską solidarność z biednymi, wobec których nie można być obojętnym. Między Bogiem a biedakami istnieje tajemniczy związek (zob. Prz 14,31; 17,5; 19,17), a Bóg broni sprawy biednego (zob. Prz 22,23). Jeśli więc sprawiedliwy człowiek chce być jak jego Pan, powinien brać do serca sprawę ubogich (zob. Prz 29,8).

Dla mędrca ważne jest okazanie prawego postępowania: nie powinien zdawać się na bogactwo (zob. Prz 11,28) i musi być miłosierny nie tylko wobec człowieka ubogiego, ale nawet i w stosunku do bydła (zob. Prz 12,10). Skrzywdzony w sądzie (zob. Prz 18,5) sam wie, jak dochodzić swoich praw (zob. Prz 29,7a), podczas gdy złoczyńca działa bez rozumu (zob. Prz 29,7b).

Ważne obowiązki spoczywają na panującym wobec ubogich (zob. Prz 28–29). Musi on wydawać sprawiedliwe wyroki; dlatego dla króla każde bezprawie powinno być rzeczą obrzydłą (zob. Prz 16,12). Od jego bezstronnego rozpatrywania sprawy ubogiego zależy trwanie jego panowania (zob. Prz 29,14).

W słowach Agura (Prz 30,14) zniszczenie ubogich i uciskanych jest postawione obok oszczerstwa, przeklinania rodziców, pychy jako godne przekleństwa wy-

¹⁰ Zob. J. van der Ploeg, *iw.*, s. 262–267.

kroczenia. Lemuel w Prz 31,9 daje upomnienie, aby ustanowić sprawiedliwość i stworzyć prawo ubogim¹¹.

III. KSIĘGA HIOBA A UBODZY

Księga ta, ukazując zależność skutków od czynów, mówi o niezasłużonym cierpieniu jednostki — jak pogodzić to cierpienie ze sprawiedliwością Bożą. Nie chodzi tu jednak o doszukiwanie się przyczyny czy sensu cierpienia, lecz o postawę człowieka cierpiącego wobec Boga. Ponieważ dla człowieka jest to tajemnicą, ukorzenie się przed nią to jedyna właściwa postawa wobec Boga. Postawa, jaką reprezentują ubodzy w *Psalterzu*.

W księdze tej, jak i w *Psalterzu*, ubodzy przedstawiani są jako ofiara ciemieżców i niesprawiedliwych. W barwny sposób opisuje Hiob czyny wobec ubogich, którzy nie mogą się bronić: przesuwanie granic, zabieranie w zastaw skromnego dobytku, poniżanie, praca ponad siły, zabieranie odzienia. Poniżeni, upokorzeni nędzarze szukają w ucieczce na odludzie schronienia przed krzywdą i wyzyskiem (zob. Hi 24,4–12). Złoczyńcy nazwani są tu wrogami światła (zob. Hi 14,13), którzy chodzą po nocy, by zabić ubogiego (zob. Hi 24,14).

Czyny grzeszników sprawiają, że są oni niepewni swego losu i nie cieszą się długo swoimi sukcesami (zob. Hi 27,21 n.), gdyż na skutek interwencji Boga przeminą i wszelki słuch po nich zaginie (zob. Hi 20,7–9), a ich majątek zostanie rozdany ubogim (zob. Hi 20,10.18–20). Kiedy dosięgnie ich kara Boża, nie będzie wolno nawet domownikom czynić po nich żaloby (zob. Hi 26,13–15).

Księga Hioba ukazuje także właściwą postawę wobec ubogich, a sam bohater księgi zasłynął jako ich opiekun. Był on dla biednego sieroty jak ojciec (zob. Hi 29,16), okazywał kalekom miłosierdzie i bezstronnie rozstrzygał przed możnymi sprawy udrażnionych (zob. Hi 29,12.14 n.). Wszystko to sprawiało, że był on wychwalany przez pokrzywdzonych uratowanych z ucisku (zob. Hi 29,13)¹². Przedstawione tu dobre uczynki Hioba względem bliźnich potrzebujących wsparcia i pomocy są charakterystyczne dla ideału człowieka „mądrego” odznaczającego się w swym postępowaniu wielu cnotami¹³.

IV. RELACJA KSIĘGI KOHELETA O UBOGICH

Księga Koheleta radykalizuje problem ubóstwa — nigdy nie przedstawia cierpiącej jednostki, lecz zawsze chodzi o człowieka w ogólności. Gdy inne księgi Starego Testamentu utożsamiały człowieka grzesznego z bogatym, a biednego — z pobożnym, to *Księga Koheleta* rysuje paralelizm pomiędzy mądrym a sprawiedliwym oraz głupim a grzesznym.

¹¹ TWAT II, s. 233–235.

¹² Cz. Jakubiec, *Księga Hioba*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy, Poznań – Warszawa 1974, s. 79–197.

¹³ J. Fichtner, *Die altorientalische Weisheit in ihrer israelitisch-jüdischen Ausprägung*, Gießen 1933, s. 30–32.

Biedny sprawiedliwy w swoim postępowaniu z ludźmi jest uczciwy i pełen godności. Powiada jednak Kohelet, że ubogi nie ma prawa do niczego więcej niż głupiec (zob. Koh 6,8). Ważne jest, by patrzeć swoimi oczami, a nie chodzić bez końca z nienasyconym pragnieniem poprawy swego losu czy stanu posiadania (zob. Koh 6,9a). Każdy powinien cieszyć się chwilą obecną. Może jednak tak się zdarzyć, że mądrość ubogiego spowoduje jego wyniesienie nawet do godności królewskiej (zob. Koh 4,13). Nie zawsze jednak mądrość człowieka ubogiego powoduje jego wywyższenie czy nawet dostrzeżenie go wśród innych ludzi. Liczy się także zajmowana pozycja społeczna, która jest oceniana według stanu posiadania. Rządzący nie słuchają rad człowieka ubogiego, choćby nawet mądrość jego była znana i mogłaby się przyczynić do uratowania ich od nieprzyjaciela (zob. Koh 9,15).

Księga ta przedstawia także ubogich jako tych, którzy nie mogą sami się bronić. Nie ma też nikogo, kto by ich pocieszył; ubodzy znajdują się w morzu obojętności (zob. Koh 4,1). Istniejącą niesprawiedliwość pogarsza jeszcze fakt zaakceptowania takiego stanu rzeczy. Pracujący na polach ubodzy nie mają żadnych środków, które umożliwiłyby im zdobyć chociaż ograniczone szczęście (zob. Koh 5,7).

Na ziemi żyją zatem obok siebie grzesznicy oraz sprawiedliwi i każdy z nich powinien pamiętać o śmierci (zob. Koh 3,19–21), co ułatwia poddanie się Bogu w swojej niedoli. Wszystkich przecież — mądrych i głupich — spotyka ten sam los. Śmierć może być nawet źródłem nadziei: przyniesie ona odpoczynek i pokój tym, których życie ciężko doświadcza (zob. Koh 7,14). Wszystkich także będzie sądził Bóg we właściwym czasie, który jest przeznaczony dla każdej sprawy: czas, w którym panuje niesprawiedliwość i czas panowania sprawiedliwości (zob. Koh 8,11)¹⁴.

V. KSIĘGA MĄDROŚCI O UBOGICH

Kolejna księga mądrościowa Starego Testamentu przedstawia człowieka ubogiego zupełnie inaczej aniżeli dotąd omówione. Celem *Księgi Mądrości* było przede wszystkim udzielenie sprawiedliwym uciśnionym pociechy. I to nie tylko ukazanie pociechy w życiu doczesnym, ale także i w wymiarze wiecznym. Autor przedstawił to w nauce o sądzie ostatecznym (zob. Mdr 4,20–5,23), na którym stają bezbożni i sprawiedliwi.

Mdr 1–5 ukazuje przeciwieństwo pomiędzy sprawiedliwymi a bezbożnymi. Sytuacja sprawiedliwego jest tragiczna: jest biednym w całym tego słowa znaczeniu. Jest on stale atakowany przez bogatych bezbożników. Przyjemność sprawia im prześladowanie i nękanie tych, którzy nie dali się wciągnąć w ich bezbożne machinacje (zob. Mdr 2,10). Ci, wobec których Prawo zalecało szczególnie miłosierdzie i współczucie (por. Wj 22,21–23; Kpł 19,32; Pwt 10,18; 26,12), są prześladowani i wystawiani na pośmiewisko, a gwałtowność wystąpień przeciw nim nie ma żadnych granic (zob. Mdr 2,19–20). Bóg jednak nie zapomni nigdy

¹⁴ M. Filipiak, *Księga Koheleta. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy*, Poznań – Warszawa 1980, s. 125–176.

swoich wiernych, gdyż wyrwie ich z tego poniżenia (zob. Mdr 3,5). Sprawiedliwie też osądzi czyny wszystkich. niesprawiedliwi staną na sądzie z przerażeniem, a sprawiedliwi z odwagą będą patrzeć na swych prześladowców (zob. Mdr 5,1). Kiedy bezbożni bogobojne życie uważali za szaleństwo, a cierpliwe znoszenie prześladowań w ich oczach było brakiem rozsądku, teraz dopiero pojmą, że właściwym szaleństwem było wydawanie takich wyroków (zob. Mdr 5,2–4). Zapłatą zaś za uczciwe życie jest umiłowanie przez Boga już na ziemi a także śmierć będąca przeniesieniem do innego życia, by pozostawać w obecności Boga (zob. Mdr 4,7–10)¹⁵.

Śledząc zatem problem ubogich w księgach mądrościowych Starego Testamentu można bez trudu zauważyć rozwój ujęcia tego tematu i podejścia do niego na przestrzeni wieków. *Księga Przysłów* widzi ubóstwo jako stan zawiniony przez dotkniętych nim i tylko delikatnie wspomina o pomocy ubogim. *Psalterz* natomiast bardzo często łączy ubóstwo ze stanem wewnętrznym człowieka, który odbija się jednocześnie na jego sytuacji zewnętrznej. Przenosi ubóstwo na płaszczyznę wybitnie duchową i stąd ubodzy są szczególnie umiłowani przez Boga i od Niego doznają pomocy. *Księga Koheleta* i *Hioba* za cnotę właściwą pobożnym uważają pomoc ubogim, co czyni tych pomagających „mądrymi”, gdyż postępują według woli Boga. *Księga Mądrości* zaś podkreśla nie tylko wymiar doczesny postawy ubogiego, ale powoduje ona nagrodę od Boga w życiu pozaziemskim.

ARMEN IN DER WEISHEITSTRADITION DES ALTEN TESTAMENTS

ZUSAMMENFASSUNG

Wenn wir das Problem der Armen in den Weisheitsbüchern des AT beobachten, stellen wir bald fest, daß dieses Thema im Laufe der Jahrhunderte eine Entwicklung durchlief. Es wurde von unterschiedlichen Blickpunkten aus betrachtet. Das Buch der Weisheit sieht die Armut als einen selbst verschuldeten Zustand des Betroffenen; nur am Rande erwähnt wird die Hilfe für die Armen. Der Psalter dagegen verbindet oft die Armut mit dem inneren Zustand des Menschen. Dieser Zustand spiegelt sich in seiner äußeren Situation. Der Psalter hebt die Armut so auf eine geistliche Ebene. Dadurch sind die Armen besonders geliebt von Gott und erfahren seine Hilfe. Die Bücher Kohelet und Hiob halten die Armenhilfe für ein Charakteristikum frommer Tugend. Sorge für die Armen macht die Frommen „weise“, weil sie nach Gottes Willen handeln. Auch das Buch der Weisheit unterstreicht nicht nur die irdische Dimension der Armenhilfe, sondern auch, daß damit eine Belohnung von Gott fürs Jenseits verursacht wird.

¹⁵ K. Roman iuk, *Księga Mądrości*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, Poznań – Warszawa 1969, s. 58–127.